

kiedy zamykam oczy
(trzecia dwadzieścia trzy i otwarte okno –
zaproszenie dla ciem)
i nie pamiętam

dlaczego książkę Myszkin pokochał tę całą Nastazję
za dnia ślepniemy wszyscy jednakowo
nie ma szansy na indywidualną pomyłkę

Rogożyn mi szepcze na ucho
wspomnienie obrazu z przedpokoju
ciemny korytarz
włosy
aż do ziemi
wyzwolenie dla niepokornych lunatyków

kiedy otwieram oczy (szczęśliwi czasu nie liczą)
krew ostyga powoli pod zaśnieżonym księżycem
szczękasz zębami - błędne koło

ja też mogłam w to wierzyć
a nie chcę

19.08.2013, Rz., noc

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

, dodano 25.10.2016 04:21

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.